GAZETA KRAKOWSKA

No. 105

W Niedzielę Dnia 31. Grudnia 1809.

Donieśliśmy w przeszłey gazecie, iż JO. Xiąże Jmć Jozef Poniatowski, Naczelny Dowodzca woysk Polskich, po szczęśliwem pobycie z woyskami w naszem mieście, od d. 15 Lipca r. b. i po rozkładzie woysk w kraiu na leże zimowe, z tego miasta d. 23 t. m. wyiechał. Teraz słychać, iż kwaterę swą główną w Maiszowie o mil siedem od Warszawy ma założyć. Przed wyiazdem ztąd Xiążęcia Jmci Ministra Woyny, Stolica ta Królow Polskich, chcąc uwiecznić pamiątkę bytności tu Xiążęcia Wodza z woyskami zwycięzkiemi, naydawnieyszy, który miała, nienadwerężoney nigdy wierności swey ku Królom własnym i starożytności zabytek, to iest chorągiew rycerską zaprzysiężenie na stronę Króla Jana Kazimierza od obywatelow Krakowskich dokonane, wyobrażaiącą, w roku 1657 wystawioną, a przez przeciąg różnych burzliwych i nieprzyiacielskich kraiu pod obcemi panowaniami okoliczności, od iednego w wielu urzędach publicznych wysłużonego członka swego, naystarszego Obywatela i Kupca, JPana Woyciecha Mczeńskiego, pomimo rożne niebezpieczeństwa, aż do przybycia tu woysk Polskich troskliwie dochowaną; tudzież wiersz sławnych przodkow Xiążęcia Jmci, iego osobiste i woysk pod iego Dowodztwem zostaiących bohatyrskie czyny opiewaiący, przez Magistrat, Gminnych, kongregacyą Kupiecką i reprezentantow ludu, na znak uszanowania i wdzięczności, Oswobodzicielowi swemu Xciu Jmci w ofierze złożyła. Po krotkim głosie przez W. Michała Kochanowskiego, Intendenta Miasta mianym, drukiem osobno ogłoszonym, a temi słowy. — *Nieubłagana koley czasu zniszczyć może wszystkie pamiątki świadczące potomności współczesnych Dzieła. Lecz mieszkańcy tey ziemi oswobodzoney sławić Ci będą JO. Xiążę kolos wiekopomney sławy, trwalszy nad Bronzy, Marmury, bo w wdzięczności ludu wiecznie odradzaiący się.* — ukończonym, wiersz podawszy JP. Tomasz Krzyżanowski, Wiceprezes magistratu, a zaś Chorągiew JP. Kazimierz Kozłowski Konsyliarz oddał. Co Xiąże Jmć łaskawie przyiąwszy, miasto to Królowi Jmci osobliwiey polecić, i do losu iego przyłożyć się starannie przyrzekł.

W przeszłym Nrze gazety wśliznęła się

pomyłka pod artykułem z Warszawy w opisie przyięcia woyska, zamiast d. 18 Grudnia, iest Listopada, co Łaskawy Czytelnik domyśli się, że powinno bydź Grudnia.

Z Warszawy d. 23. Grudnia.

Opisaliśmy w przeszłym Numerze uroczyste przyięcie części zwycięzkiego woyska naszego powracaiącego do stolicy w dniu 18 Grudnia. Kładziemy teraz opis dalszych z tego powodu uroczystości, iak następuie:

Dnia 19 b. m. Senat, Rada Stanu i JW. Rezydent Francuzki Serra, oraz wszystkie Władze Rządowe zebrały się o godzinie 11tey przed południem na salach zamkowych, dokąd przybyli JW W. Jenerał dywizyi Dąbrowski, Jenerał Brygady Kamieniecki, Gubernator Miasta Warszawy, wraz z wielą przytomnemi Jenerałami, dowódzcami Pułków i całym sztabem, a o w pół do 12stey poszli wszyscy gankami w porządku przy uroczystościach zachowywać się zwykłym, do Kościoła katedralnego S. Jana, na podziękowanie Naywyższemu za ukończoną woynę z chwałą dla oręża Polskiego. Wzdłuż kościoła po obu stronach stało woysko liniowe. Po zaięciu przez wszystkich swych mieysc, rozpoczęła się Msza czytana, którą miał pontyfikaliter JW. Biskup KorycEński Zacharyasiewicz, Vice-Administrator Dyecezyi Warszawskiey; po tey, zaintonował JW. Biskup *Te Deum*, które, iako i Msza, przez dobraną muzykę grane było, poczym wszyscy w tymże samym porządku powrócili na sale zamkowe.

Dnia 20, podług zapowiedzenia przez wydane Programma, nastąpiła uczta po wszystkich koszarach dla woyska, podczas którey powszechna z porządkiem panowała wesołość. Dostarczano dla każdego podostatkiem pokarmu i napoiu. W koszarach Gwardyi Koronney zwanych, zebrały się dwa mężne Pułki Xięstwa 2gi i 8my; tam na wystawionych w środku dziedzińca stołach woiownicy nasi przy odgłosie muzyki i w przytomności obywateli ukontentowanych z powrotu współbraci swoich biesiadowali, poczym uweseleni, do swoich kwater powrócili.

Dnia 21 Grudnia dany był Teatr bezpłatnie za biletami zapraszaiącemi tak woyskowych, iako i obywateli. O godzinie 8mey wieczorem grano sztukę nową przez W. Wężyka, byłego sędziego Trybunału Iszey Instancyi Departamentu Warsz: wcale pięknym wierszem w 3ch aktach napisaną, pod tytułem: *Rzym Oswobodzony*, czyli *Powrot Woiówników.* — Sztuka ta powszechne oklaski ziednała autorowi, o którego nazwisko domagała się Publiczność po skończonym widowisku. (Niektóre z niey wyiątki z ukontentowaniem zapewne czytane będą w następnym numerze gazety naszey.) Zakończyło się widowisko Epilogiem Sławy przez JPanią Ledóchowską reprezentowaney. Ta spuściwszy się w obłoku, tak przemowiła:

Wy, których myśl chwalebna w tey chwili natchnęła
Wystawiać dzielnych Rzymian nieprzeżyte dzieła,
Słuchaycie! Jam iest Sława, która dziwy głoszę,
I ludzi z ziemskich stworzeń do Bogów wynoszę.
Chowa świat czyny mężnych w uczczeniu głębokiem;
Które kunszt wasz ożywił przed potomnych okiem;
Lecz gdy wszystkie narody, i wy nawet sami,
Dzieł nierównie świetnieyszych byliście świadkami
Gdy dziś hołd odbieraią Polacy waleczni,
Niechay rym wasz ich cnoty i męztwo uwieczni.
Oto Naród przemocą w iarzmo potrącony,
Cudem do bytu swego i życia wskrzeszony,
Ledwie zrzucił orężem cisnące go brzemię
Sciągnął naiazd przemocny na spokoyną ziemię.
Już pyszny nieprzyiaciel w liczbie zadufany,
Haniebne na lud cały gotował kaydany;
Już chciał zgasić byt nowy w naydroższey iskierce,
Cóż zostaie Polakom? stateczność i serce,

Pod *Wodzem*, co na siebie zwraca świata oczy,
Wodzem, w którego żyłach krew się, *Piastów* toczy;
Wyszli pyszni nie liczbą lecz cnotą i męztwem,
Pierwszy krok pod Raszynem, pierwszym był zwycięztwem.
Na próżno nieprzyiaciel czcze tryumfy głosił,
Duch Polski *Wskrzesiciela* nad nią się unosił.
Zwyciężyć albo umrzeć kray zaprzysiągł cały;
A gdzie głos ten doleciał, zastępy powstały.
W iakież kraie i w iakie nie doszła ukrycia
Sława walki Grochowskiey i Góry zdobycia?
Gdzież nie znaią tych mężnych z cnoty i odwagi,
Którzy *Wisły* bronili, Torunia i Pragi?
Któreż tylu zaszczytom zrownaią zaszczyty,
Wiednym dniu i Sandomierz i Zamość dobyty!
Gdzież tych męznych waleczne nie głoszą imiona,
Których krwawa pierwszego wsławiła obrona?
Wspomneż inne świadectwa dzielności *Polakow*,
Jarosław, Częstochowę, *Wieniawkę* i Krakow?
Wspomneż i tego męża, co nad *Warty* brzegi
Sam poszedł i utworzył walecznych szeregi?
Z takich to Bohatyrow Polska się zaszczyca!
Tych dziś wdzięczna w swych murach przyimuie Stolica.
Słyszycież te okrzyki wzbite pod niebiosy?
Spieszcie z głosem Narodu złączyć wasze głosy.
Oto męztwa i cnoty tryumf okazały,
Oto dzielni Polacy, w całym blasku chwały?

To powiedziawszy, wzniosła się znowu w obłoki, poczym nastąpiła Kantata stosowna do okoliczności, z muzyką JPana Elsnera przed transparentem pędzla JP. Plesza, wyrażaiącym Geniusza głoszącego sławę i trzymaiącego kartę na którey były napisy: *Góra*, *Sandomierz*, *Zamoyść*, *Krakòw*, niżey zaś Rycerza spoczywaiącego na trofeach przez Geniusza zwycięztwa uwieńczony. Obok tego, obywatel miasta Warszawy wdzięczność wyrażaiący.

W czasie kantaty Damy z Loż rzucały wieńce na parter, gdzie znaydowali się woykowi, i w tymże czasie spuszczono z góry na parter następuiący

WIERSZ

do Pułków 2go i 8go Xięstwa Warszawskiego od Obywateli Miasta Warszawy.

O wy! co piersi z wiernych swey Oyczyznie Synow
Nayprzod broń chwyciliście na iey byt tak drogi...
Witaycie!... dość tych Laurow — tych świetnych wawrzynow,
Oyczyzna uwolniona — pokonane wrogi....

Oto nasi współbracia! — mieszkańcy *Warszawy*
Łzy wdzięczności i serca niosą wam otwarte:!
Godni w dzieiach narodu nieśmiertelney sławy.
Obyście u nas drugą znaleść mogli Spartę!....

Na łonie czułych braci spocznicie od znoiow;
A ieżli zazdrość chytra nowych zechce boiow,
Niech drży pomniąc na Raszyn, Górę, Zamość, Krakow.
I nie ufa iuż liczbie — ieżli zna Polakow!

Po skończonym teatrze, wszyscy na parterze przytomni iako i Damy z Loż udali się na sale redutowe iak nayguftowniey przybrane i oświecone. W pierwszey sali wystawiony był Orzeł biały w broń i bagnety przybrany, na którego dwóch bokach znaydowały się dwa sztandary na Austryakach w czasie ostatniey woyny zdobyte, z napisem na podstawie: *Nieprzyiaciele z gromieni. — Rozszerzone granice. — Bracia oswobodzeni.* Naprzeciwko zaś drugi Orzeł biały, a pod nim chorągiew także Austryakom pod Górą odebrana. Druga sala ozdobiona była mnóstwem chorągwi; pomiędzy niemi celowała chorągiew na Turkach pod Chocimem zdobyta, na którey zawieszony był portret Jana III. Króla Polskiego, w girlandy przybrany. — W trzech zaś salach na 1000 osob stoły iadłem i napoiem zastawione były. Otworzył bal tańcem Polskim JO. Xiążę Stanisław Jabłonowski, Kasztelan Senator, ieden z gospodarzy balu, z JW. Jeneratową Dąbrowską, w czasie którego Zastępca Prefekta Depart: Warsz: wprowadził

[illegible] się 16stu naywysłużeńszych podofficerów i Żołnierzy z Pułków Xięstwa 2go i 8go, którzy pod czas widowiska umieszczeni byli w wielkiey loży; tych przedstawiwszy JW. Jenerałowi Dywizyi Dąbrowskiemu, zaprowadził do sal, gdzie stoły zastawione były i tam ich przy stole umieściwszy, w przytomności JW. Rezydenta Francuzkiego wspolnie z temi zasłużonemi woyskowemi zaczął zdrowie" Nayj: Cesarza i Króla Napoleona W. a po nim Nayjaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego, które z naywiększym zapałem spełnione zostały, a JW. Rezydent Serra w nayczulszych wyrazach oświadczył za to swą wdzięczność i ukontentowanie.

Bal ten, w czasie, którego grano ulubiony "Marsz Dąbrowski",, przyięty z oklaskami i przy okrzykach" Niech żyie Wódz Naczelny! Niech żyie Jenerał Dywizyi Dąbrowski! Niech żyie Woysko! ukończył się rowno ze dniem.

— *Dnia* 22. —

Nakoniec tego dnia odprawiło się publiczne posiedzenie Towarzystwa Królewskiego Przyiacioł Nauk, w przytomności Senatorów, Radców Stanu, JW. Rezydenta Francuzkiego, rozmaitych urzędników, wielu Dam i wszelkiego stanu słuchacza, w dawney kaplicy pałacu Saskiego, na którym co było czytane, nie omieszkamy zdać sprawy w następnych numerach.

Zakończyło się to posiedzenie Marszem tryumfalnym roboty JP. Elsnera, Członka Towarzystwa, granym przez dobraną orkiestre, a obeymuiącym cztery epoki. Pierwszą, Jana Sobieskiego, gdzie daią się słyszeć wyiątki z dawnego marszu, granego w dzień postawienia posągu temu Królowi w Łazienkach; — Drugą, Kościuszki, gdzie daią się słyszeć wyiątki z tańca Polskiego zwanego tańcem Kościuszki; — Trzecią, naszych Legionów we Włoszech, gdzie daią się słyszeć wyiątki z mazurka pod nazwiskiem Dąbrowskiego; — czwartą nakoniec, będącą finałem, i wyobrażaiącą nam szczęśliwy powrót zwycięzkiego woyska naszego, gdzie daią się słyszeć wyiątki z Krakowiaka. — Marsz ten tryumfalny, acz z tylu wyiątków złożony, ma przecież doskonały kształt marszu prawdziwie woyskowego w dwoch częściach, i przyięto go z wielkiemi oklaskami. — JW. Serra Rezydent Francuzki, członek Towarz: honorowy, uniesiony zapałem na widok zapału publiczności, który okazała słuchaiąc pochwał Ignacego Potockiego, poległych woiowników naszych iako też i żyiących, a właszcza w wierszu JPana Osińskiego z nadzwyczaynemi oklaskami przyiętym, zabrał głos, i deklamował następuiące wiersze, które sobie w czasie tey sessyi ułożył:

Vous qui laissant vos foyers domestiques,
Aviez juré de revenir vainqueurs,
Et qui deviez chassant vos agresseurs
Joindre aux lauriers les couronnes civiques;
Aux mémes murs vous rentrez triomphans,
Et la Patrie embrasse ses enfans.

Heureuse mére! heureux enfans! l'histoire
Célébrera vos mutuels efforts.
Honneur au Sage (1), aux Braves qui sont morts!
Honneur á ceux quil chéris la victoire!
La paix la suit et confirmant ses droits
Appeise enfin la cendre de vos Rois.

Tu huczne dały się słyszeć oklaski.

Toż po Polsku prozą.

"Wy, którzy opuszczaiąc domy wasze — Poprzysięgliście powrocić zwycięzcami, — I którzy wypędzaiąc waszych napastników mieliście — Połączyć z wawrzynami korony dębowe: — W też mury powracacie tryumfu-

(1) *Ignace Potocki mort à Vienne.*

iącey, — I Oyczyzna ściska swe dzieci."

Szczęśliwa matka! szczęśliwe dzieci! historya — Wielbić będzie wzaiemne wasze usiłowania. — Sława mędrcowi (2) i walecznym, którzy pomarli! Sława tym, których pokochało zwycięztwo! — Pokoy za nim następnie; a utwierdzaiąc swe prawa. — Zaspokaia nareszcie popioły Królow waszych.,

Na początku sessii Towarzystwa dnia wczorayszego doniosł JW. Prezes Towarzystwu o uczynioney nu szacowney ofierze przez JW. Jenerała Dąbrowskiego, to iest, o oddaniu w rękopismie dzieła, zawieraiącego dokładną historyą Legionow Polskich od początku ich zawiązania się aż do końca. Pod tytułem: *Pamiętniki działań Legionow Polskich.*

Tak się odbyły 5ciodniowe uroczystości, poświęcone męztwu i chwale zwycięzkiego woyska Polskiego, a dowodzące i szacunku Rządu i wdzięczności obywatelow dla swoich walecznych obrońcow.

ROZKAZ DZIENNY.

W kwaterze głowney w Warszawie d. 19 Grudnia 1809.

JW. Jenerał dywizyi Dąbrowski, świadek słodkiego uczucia, z iaką radością Pułki dywizyi 2giey wchodzące do Warszawy na dniu 18 b. m. przyymowane były; wdzięcznością przeięty nie może zamilczeć, aby do was waleczni woyskowi przez rozkaz dzienny nie przemowił.

Nie mogliście bydź czuley wynadgrodzonemi od swych współrodakow, za te zwycięstwa, któreście własną krwią okupili. — Sprawiedliwie zrządziły Nieba, przeznaczaiąc miasto Warszawę za stolicę naszego kraiu; ona iest zawsze przykładem, iak szacować obrońcow własney ziemi. Ona przez doświadczenie nauczyła się cześć woiownikow, bo ich znaczną liczbę składała w naykrytycznieyszych zawsze kraiu naszego epokach. — W iey to murach znalazł podwakroć nieprzyiaciel siedlisko prawdziwie złączonego narodu, i doświadczył, co może szlachetny zapał iednego rodu mieszkańcow.

Koledzy oręża! od nich to wczoray odebraliście dowody prawdziwego szacunku i braterskiego przyięcia. — Widzieliście w oczach wszystkich tę uprzeymość szczerą, z iaką was witano. Cisnęli się wszelkiego stanu męszczyzni, aby wam tłumaczyć przez wyrazy serca dzękczynienia swoie, a płeć piękna nie mogła lepiey, iak łzami radosnemi uczucie swoie wyrazić. Opatrzano was w wygody życia, na iakie tkliwe serca zdobyć się mogły.

Pięknieysza nad inne cnota iest wdzięczność; przy laurach zwycięzkich zdołacie zapewne koledzy ocenić to przywiązanie; boście iednego narodu dzieci, bo każdy z nas tu znalazł oyca, matkę, żonę i krewnych, lub prawdziwego przyiaciela.

Wstępuią godnie w ślady tey stolicy (iak nam publiczne pisma donoszą) miasta Krakow, Lublin i wszelkie inne. Gdzie tylko żołnierz odebrał przeznaczenie spocząć po trudach woiennych, wszędzie z ukontentowaniem nasi Rycerze przyięci od mieszkańcow, bo w nich znaleźli prawych braci narodu, którzy łączyć umieią karność woyskową z uprzeymością braterską.

Takim postępowaniem złączone woysko z narodem, ziedna sobie zapewne zaletę u JO. Xcia Wodza Naczelnego, który daiąc o nas chlubne nadzieie Nayiaśnieyszemu Królowi Saskiemu, Xięciu Warszawskiemu, ściągnie na cały narod sprawiedliwe względy Tego, któ-

---

(2) *Ignacy Potocki zmarły w Wiedniu.*

ry, to iest Napoleona Wielkiego.

Pułkownik *Cedrowski*,

Szef Sztabu dywizyi 2giey.

Według prywatnych doniesień z Drezna, Nayiaś. Pan nasz dopiero dnia 11 b. m. miał wyiechać z Paryża, a spodziewano się go w Dreznie na dzień 23, czyli na dziś. Ziechałby więc na łono familii w rocznicę urodzin swoich.

Z Drezna d. 10. *Grudnia.*

Nayiaśnieyszy Król iest tu d. 19 b. m. na powrot z Paryża oczekiwany. Królowa Jmć wyiedzie na przeciw swoiemu małżonkowi do Hubertsburga.

Baron de Senft-Pilsach, dotychczasowy nasz poseł w Paryżu, który mianowany został Ministrem związkow zagranicznych, otrzymał order orła białego. Hrabia Einsiedel, poseł nasz w Petersburgu, który zastąpi Barona de Senft Pilsach w poselstwie w Paryżu, iest tu w krotce z Petersburga spodziewany.

Z Paryża d. 10. *Grudnia.*

Dla Nayiaśnieyszego Króla Saskiego, który w krotce stąd na powrot do państw swoich wyiedzie, i dla iego orszaku przygotowane są kosztowne podarunki. Z powodu iego obecności w Paryżu bite także są medale.

Zapewniaią, iż Cesarz około 20 Styeznia do Hiszpanii wyiedzie, i że ważne działania w Hiszpanii rozpoczną się od 1 Lutego.

Kommissya, składaiąca się z Xiążąt Neufszatelskiego, Friolu i Bassano, odebrała od Cesarza zlecenie przeyrzenia prozb tych osób, które w woynie wsławiły się walecznemi czynami i żądaią szlachectwa, tytułu lub iakowey nagrody.

Nayiaśnieyszy Król Westfalski wyiedzie około 20 b. m. na powrot do państw swoich.

P. Villemarzi, dotychczasowy intendant przy woysku w Niemczech, P. Pastoret, członek ciała prawodawczego, i Minister wewnętrzny, Hrabia Montoliwet, znayduią się pomiędzy kandydatami na wakuiące w senacie miejsca.

Król Saski zwiedził Wersal i Trianon.

Onegday polował Cesarz w towarzystwie Królow Neapolitańskiego, Westfalskiego, Saskiego i Wirtemberskiego w lasku S. Germana. Cesarzowa znaydowała się w powozie Cezarza.

Monitor zawiera rapport kommissyi, którą J. C. K. Mość wyznaczył do dochodzenia przyczyny poddania Flesingi. Przywiedzione naprzod są papiery w liczbie 174, z których kommissya dochodziła tey sprawy, potem następuiące zdanie teyże kommissyi:

"Zważywszy, iż J. C. K. Mość przed 18 Marca 1807 dał Jeneralowi dywizyi Monnet wyraźne instrukcye, ażeby miasto Flesingę i wyspę Walcheren zabezpieczył przeciw wszelkiemu wypadkowi; — Zważywszy, iż Minister woyny pisał temu jenerałowi pod d. 22 Kwietnia 1809 iż w Anglii czynią ogromne uzbroiania, i rozkazał mu przedsięwziąść potrzebne środki do zapewnienia tego miejsca przeciw napaści Anglików. Na co ten jenerał odpisał, że poczynione są przygotowania do iak naydzielnieyszey obrony miasta Flesingi, że wszystkie batterye w dobrym znayduią się stanie i we wszystko są opatrzone, i że ma dostateczne zapasy ammunicyi i żywności. Zważywszy, iż d. 30 Lipca o 5 w wieczor wylądował nieprzyiaciel między twierdzą Haak i Polder, i że domysłowa iego siła była 18,000 ludzi; iż d. 2 Sierpnia podstąpił pod Flesingę i w iednakowym oddaleniu aż do kapitulacyi zostawał; — Zważywszy, iż Minister

woyny przypomniał Jenerałowi Monnet pod d. 2 Sierpnia rozkazy i instrukcye J. C. K. Mci, ażeby niedozwalał usadowić się Anglikom na wyspie Walcheren; iż iedna z tych instrukcyy zalecała mu, ażeby w przypadku ściśnienia rzeczy groble przekopał, niżeli się poddał; iż ten Jenerał donosł Ministrowi, że list pod d. 2 Sierpnia odebrał, a Senatorowi Jenerałowi Rampon odpisał, że nie potrzeba mu przypominać iego obowiązkow, ani woli J. C. K. Mci, że on będzie umiał dopełnić ich w każdym czasie i okoliczności, a wszelako wahał się przekopać grobli, chociaż od przemagaiącey siły był attakowany; iedną tylko od strony Ramekens kazał przekopać, a w 24 godz: nazad zawalić, a koniec znowu otworzyć; — Zważywszy, iż z przysłanego opisu pod d. 15 1809 przez Jenerała Monnet załoga Flesingska składała się z 4481 ludzi i 17 koni, z których 3853 ludzi i 17 koni było przytomnych; iż Jenerałowie Rampon, Chamberlhac i Rousseau od 1 do 6 Sierpnia 3143 ludzi do Flesingi wprowadzić kazali, co wynosiło razem 6996 ludzi i 17 koni. Z pisanego zaś listu przez Jenerała Monnet do Ministra woyny z Liebfeld pod d. 18 Październiks, pokazuie się, iż nie utracił iak 1965 ludzi w zabitych i ranionych; — Zważywszy, iż w ten czas gdy nieprzyiaciel pod Flesingę podstąpił znaydowało się w twierdzy na 90 dni dla 4000 ludzi i 100 koni żywności; iż Jenerał Monnet donosi w powyższym liście swoim z Liebfield, że nieprzyiacielski ogień spalił 4 głowne magazyny żywności; lecz P. Deurster od indzynierow nie o tem nie wie; P. Kozłowski, dowodzca 1go batalionu Irlandczykow, zapewnia, że nieprzyiacielski ogień nie zniszczył ani zapasu żywności, ani zapasu oblężenia, a Prezydent Flesingi, że nieprzyiaciel dwa tylko magazyny furażow spalił; — Zważywszy, iż ta twierdza wytrzymała tylko d. 13, 14 i 15 Sierpnia blisko 36 godzin bombardowanie; iż to bombardowanie, iako też nieprzyiacielskie działa nie nadwerężyły wału; iż w czasie kapitulacyi nie był w wale wyłom zrobiony, i że mieysce to oddane zostało, bez przeprawienia się nieprzyiaciela za fossę i bez wytrzymania szturmu i woyska nasze trzymały ieszcze zewnętrzne szańce osadzone; — Zważywszy, iż zawarta kapitulacya w nocy d. 15 Sierpnia obrażyła całą załogę; — Zważywszy nakoniec, iż pokazało się z wyznania wielu osób, że Jenerał Monnet w roku 1803 i 1805 wybierał na swoią korzyść opłatę po 22 Su od wywożoney wodki, nie daiąc na to kwitow, i że sam ieden dom w Flesiadze Pani Wechs zapłacił w przeciągu 3 lat 50, do 80,000 zł. hol. — Kommissya oświadcza zatem: iż Jenerał Monnet nie dopełnił iak się należało rozkazow J. C. K. Mci, oddał twierdzę, &c. że stał się winnym i postępek iego przypisać iedynie nikczemny tchorzowstu lub zdradzie; że dopuszczał się zdzierstw, wybieraiąc dla siebie od 1803 do 1806 opłatę od wodki. — Działo się w Paryżu d. 25 Listopada 1809.

(Pod.) *Hrabia Rampon. Hrabia Abbeville. Wiceadmirał Thevenard. Hrabia Songis i Basson.*

Odsyła się do naszego Ministra woyny aby wykonał ustawy państwa względem obwinionego. W pałacu Tuilleries d. 6 Grudnia 1809.

(Podp.) *Napoleon.*

W. Xżę Wirzburski iest tu także spodziewany.

Wicekról Włoski przyiechał do Paryża, i wysiadł do pałacu Marboeuf. Wicekrólowa pozostała w Medyolanie.

Korpus Xcia Abrantes wyruszył do Hiszpanii.

Różne korpusy gwardyi Cesarskiey nadeydą tad. 11 i dni następnych oddziałami po 4000 ludzi. Miasto Paryż da dla waleczney gwardyi podobną ucztę, iak przed dwiema laty.

Z Antwerpii d. 8. Grudnia.

Prefekt tuteyszy d' Argenson wezwał wszystkich właścicieli, aby podali mu w przeciągu 8 dni rachunek szkód, które ponieśli podczas obrony Skaldy.

Z Amsterdamu d. 12. Grudnia.

Umysły zdaią się uspokaiać względem zyśdź maiących odmian w naszem kraiu, i przekonywać się, że tylko w granicach zaydą, i co utraciemy na południo-zachodzie, od zyskamy na północy. Papiery podniosły się znowu o kilka od sto.

Z Madrytu d. 24. Listopada.

Co chwila przyprowadzaią tu nowych jeńców z ostatniey pod Oceana bitwy, i mniemaią że liczba ich doydzie do 30,000. Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż z ogromnego woyska Manchy nie ma żadnego batalionu, któryby w stanie był potykać się jeszcze.

Pierwszy korpus, który nie znalazł nigdzie nieprzyiaciela, przeszedł pod Manrique za rzekę Tagus. Gdy przednia iego straż zbliżyła się do mieysca nowego swoiego stanowiska, zebrała 1000 jeńców i bardzo wiele bagażów. Jenerał dywizyi Salignac mianowany iest rządcą dawney Kastylii.

Dnia 25. — Do 21 w wieczór przeszło przez tuteyszą stolicę 18,000 ludzi, którzy w bitwie przy Oceana poymanemi zostali. D. 23 przybyło ieszcze 4000, a oczekiwane ieszcze są dwie kolumny. Jenerał Belliard, rządca Madrytu, odprawił nad niemi w Prado rewiią.

Podług wielu doniesień cofaią się Anglicy do brzegów.

Z Monachium d. 9 Grudnia.

Wyiazd Nayiaśnieyszych Królestwa do Paryża oznaczony iest w następuiącym tygodniu. Królowa wyieżdza w przyszłą środę i zabawi kilka dni u swoiego 82letniego dziadka W. Xcia Badeńskiego: nazaiutrz wyiedzie tamże Król, skąd oboie Królestwo Jchmość udadzą się razem wpodróż do Paryża. Tayny gabinetowy sekretarz, P. Kobell, poiechał tam przodem. Minister stanu, Baron Montgelas nie iedzie do Paryża, żeby interessa kraiu nie doznały przerwy, ale na iego mieyscu towarzyszy Królowi tayny Radca Ringel.

Na każdey stacyi zamowiono dla Króla 70 koni.

Dziś rano umarł tu po 4 dniowey chorobie na zapalenie w piersiach Minister skarbowy, Baron Hompesch; śmierć iego iest prawdziwie Narodową stratą.

Z Augszburga d. 10 Grudnia.

Wczoray w wieczór przybył tu na 12tu czterokonnych wozach pod zasłoną 300 żołnierzy Francuzkich pierwszy transport kontrybucyi woienny Austryackiey. Na każdym wozie powiewa chorągiew Francuzka. Wczoray przechodziły także tędy powozowe i wierzchowe konie Marszałka Oudinota z Wiednia. Znaydowały się pomiędzy niemi 4 małe, ale bardzo piękne Korsykańskie konie, tudzież 4 wozy z młodemi jeleniami, sarnami i kilku białemi owcami Tureckiemi z czarnemi głowami.

Wczorayssza poczta z Inspurka iest pod d. 5 datowana: ale nic nie przyniosła nic nowego, ponieważ przez upadłe śniegi nie nadeszły listy z Włoskiego Tyrolu.

Dnia 11 — Wczoray przybył tu drugi transport kontrybucyi Austryackiey. Składa on się podobnie iak pierwszy z 12tu czterokonnych wozow farmanow Austryackich, ogrodzonych aż do Strasburga.

DODATEK

DO Nru. 103.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 27. Grudnia 1809.

Z Petersburga d. 27. Listopada.

Gazeta nasza zawiera następuiący artykuł z Sztokolmu pod d. 27 Październik:

"Dziś wyszło tu urządzenie Królewskie, na mocy którego, od 15 Listopada porty Szwedzkie dla wszystkich okrętow Angielskich będą zamknięte, a to na mocy 3 artykułu pokoiu zawartego między Królem Szwedzkim, a Cesarzem Rossyyskim. ,,

Do niepewnych wiadomości należy, że Imperator ma się udać na niejaki czas do miasta Moskwy, ztamtąd do Mołtau, dla obeyrzenia walecznego woyska swego.

D. 14 Kanclerz Hrabia Romanzow dał obiad, na którym byli Imperatorostwo, ciało dyplomatyczne, rozmaici urzędnicy i przeszło 400 innych osób.

W nocy z d. 1 na 2gi, lody zerwały most na Newie; a od 7go bezpiecznie iuż można chodzić po lodzie. W Kronstadt zamarzło przeszło 40 wyładowanych okrętow, które do rozmaitych przeznaczone są kraiow.

Nadzwyczayny dodatek zawiera dalsze wiadomości o działaniach woiennych w Mołtanach. —— D. 22 napadł naczelny dowodzca na nieprzyiaciela pod wsią Jatassa, która była obwarowaną okopami i bateryami; trwała bitwa 5 godzin, po ktorey cofnął się nieprzyiaciel w okopy, utraciwszy przeszło 600 w zabitych; zabrano mu zaś w niewolą 200 ludzi i 16 chorągwi. W tymże właśnie czasie wypadli Turcy w 5000 ludzi z Silistryi, lecz zostali pogromieni, i po 8 godzinney bitwie musieli się cofnąć do miasta.

Fabrykant Greyson, który wynalazł nowy sposób lania kul, dostał w nagrodę od Imperatora 5000 rubli, oraz pierścień brylantowy z napisem: *Za pożyteczny wynalazek.*

Z Waladolidy d. 30. Listopada.

Jenerał Kellermann doścignął nieprzyiaciela w iego stanowisku przy Alba Tormez, i uderzył z odwagą na Hiszpanów, chociaż nie miał tylko swoią i 6go korpusu jazdę, zabił im 1000 ludzi, zabrał 12 dział, 6 chorągwi i wielką liczbę jeńców. Scigą ich ciągle i spodziewamy się, że mało ich uydzie. Radosna ta wiadomość oznaymiona dziś urzędownie została.

Z Frankfortu d. 12. Grudnia.

Onegday przebiegł przez nasze miasto Dworski furier Saski do Drezna. Pięćdziesiąt dwie osób dworu Cesarskiego, pomiędzy któremi 6 szambelanów, zostawało na usługach Króla Saskiego wczasie iego bawienia w Pa-

cyśu. D. 17 lub 18 przybędzie tu wspomniony Monarcha, i zabawi, iak mówią, dni kilka.

D. 15 przybędzie tu z Baireytu batalion Prymasowskiego woyska, i udać się ma do Hiszpanii.

Onegdayszey nocy przeprowadzono tędy pod mocną strażą bersta rabusiow do Moguncyi.

O odbytem niedawno poselstwie Pułkownika Krusemark do Paryża, czytamy w publicznych pismach co następnie:

" Król Pruski żądał zaciągnąć w Hollandyi kilka millionow, i potrzebował na to zezwolenia Cesarza Napoleona. Prosił o to w liście przez Pułkownika Krusemark i otrzymał, iak mówią, bez ograniczenia. To podaią, za głowny cel iego poselstwa.,,

Od nowego roku będą w Bawaryi iednakowe miary i wagi zaprowadzone.

Z Inspruka d. 7 Grudnia

Zawsze ieszcze nie mamy nowych doniesień z Włoskiego Tyrola, ponieważ dla uwiiaiących się ieszcze włoczęgow Tyrolskich między Kolman i Botzen nie może się poczta przeprawić, a dla głębokich wąwozow przykrych skał nie można doyśdź do nich. W całym Tyrolu, a mianowicie na gorach upadł wielki śnieg, który zniewolił tułaiących się rokoszanow zeyśdź do dolin.

Z Szwaycaryi d. 9 Grudnia.

Wiadomo, iż Herszt rokoszanow Tyrolskich Hofer, w piśmie swoim zachęcaiącem Tyrolczykow do chwytania na nowo oręża, wyraził: " iż radby się rzetelnie dowiedział, co Szwaycarya robi? Jedno z publicznych pism naszych odpowiada na to: " Szwaycarowie zastanawiaią się właśnie, czyli wasze ofiary użytecznieysze były dla Austryi lub obietnice Austryi dla was. Strzeżcie się fałszywych Apostołow, którzy przychodzą do was w pasterskich sukniach. &c. Ostrzegaią was po przyiacielsku Szwaycarowie.,,

Z Jönköping d. 10 Grudnia.

Dziś rano o 9 podpisany tu został traktat pokoiu między Szwecyą i Danią przez obu stronnych Pełnomocnikow Kawalera Adlersberg i Szambelana Rosenkranz. Pokoy ten z sąsiednim sąsiadem państwa nie pociąga za sobą, Bogu dzięki, tak szkodliwego wypadku dla nas, iak pokoy w Friedrichshamn. Składa się z 10 artykułow,; przywrocony iest pokoy i przyiaźń między obiema państwami i oddani będą jeńcy, zasekwestrowane własności, &c. Zatwierdzenia traktatu maią bydź w przeciągu 8 dni wymienione.

Z Helsingborga d. 9 Grudnia.

Król Gustaw Adolf wyiechał d. 6 b. m. z swoią małżonką i Królewiczem Gustawem z Grisholmu do Karlskrony, dla udania się stamtąd z całą swoią familiią na fregacie do Niemiec. Królewna corka poiechała nie długo za rodzicami z swoią guwernatką do Karlskrony. Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow pozwolił, iż rzeczona familiia Królewska oświdź może w Szwaycaryi. Jenerał major Skiöldebrand, który podpisał razem pokoy z Rossyą, poprowadził Króla Gustawa z Gripsholm do Karlskrony.

Z Austryi d. 6 Grudnia.

Arcy Xsę Karól napisał pamiętnik ostatniey woyny, który ma wyśdź w krótce z druku.

Jenerał Mak znayduie się teraz ma w Wiedniu.

Pod czas rozwalania fortyfikacyy Spielberga w Brynie cegła trafiła i zabiła nieiakiego Waldsee, który przed 15 laty aresztował Marets, teraźnieyszego Xcia Bassano, Ministra Sekretarza stanu, i Senatora Semonwille,

DONIESIENIA.

W Dniu 2gim Stycznia to iest w Wtorek o godzinie 10tey w Kościele Akademickim S. Anny Szkoła Główna solenną Wotywą obchodzie będzie otwarcie i rozpoczęcie Nauk swoich, co Prześwietney Publiczności donosi.

Z zlécenia Rady Szkoły Głównéy
Sebastyan Girtler
téyże Szkoły Głównéy Prokurator.

Jędrzey Gull z Państwa Beysc wsi Grodowie w Powiecie Kieleckim ieszcze w roku 1796 za rządu Austryackiego wydany na kanton; od czasu oddalenia się nigdy się nie zgłosił, niemasz zatem o iego życiu lub śmierci żadney przekonywaiącey wiadomości, zwłaszcza że na zapytania się o nim kilkokrotne z strony Dominium urzędownie poczynione tak woyskowe iako i polityczne instancye inney nie dały odpowiedzi, iak tylko, iż o nim wywiedzieć się nie mogą. Gdy atoli żonie iego Helenie po oycu Grudniowney od lat 13 osieroconey i bez sposobu wyżywienia się zostaiącey, nie iest rzeczą oboiętną o iego życiu lub śmierci w dalszey zostawać niepewności, przeto na miłość bliźniego każdego obowiązanie, aby kto kolwiek o życiu rzeczonego Jędrzeia Gula lub iego śmierci dostatenczną posiada wiadomość, raczył ią o tem przez pocztę Koszycką do Beysc w powiecie Kieleckim uwiadomić, względem powrócenia kosztów w tey mierze poniesionych iakoto nadesłania świadectwa życia lub sepultury prowadzenia korrespondencyi Dominium imieniem żony nieobecnego zaręcza.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego z mocy wyroku Wysokiego Rządu Centralnego de praes: 15 List.: r. b. Nro 449. praesid. podaie do publiczney wiadomości wszystkim Urzędnikom Górniczym i mieszkańcom tego kraiu, iż Administracya Górnicza i Sąd Dystryktualny Górniczy w Kielcach ustanowiony, w zamiarze dozoru gospodarstwa Górniczego i wydania praw do kopalni kruszcowych, stósownie do Uniwersału 28go Grudnia 1804 roku zupełnie i w całey mocy utrzymany iest.

Henryk Xżę Lubomirski, Prezes.
Felix Grodzicki, Sekretarz Jeneralny.

Wysoki Rząd Centralny oswobodzaiąc skrępowaną przez zeszły Rząd wolność myślenia i pisania zbyt szczupłą liczbą ksiąg użytecznych dla rozwinięcia sił umysłu ludzkiego, Wyrokiem swoim praes. 3 Grudnia r. b. Nro 518 praesid. ogłosił, iż odtąd wolno iest przedawać publicznie wszystkie książki, które są dozwolone w Xięstwie Warszawskim nieprzeciwiaiące się Religii i moralności.

Uwiadomia się Publiczność, iż po zmarłym Piotrze Trzebińskim, Kadecie w Pułku 3cim jazdy Xięstwa Warszawskiego pozostałe rzeczy składaiące się po większey części z bielizny i sukni, na dniu 29tym b. m. w biorze Placu Krakowa.— Klacz zaś pozostała pięcioletnia, tarantowata na d. 2gim Stycznia p. r. na targowisku końskim przez publiczną licytacyą przedane będą.— W Biorze Placu Krakowa dnia 26 Grudnia 1809.

Pułkownik Kommendant Placu, J. Zieliński.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego, ninieyszemi publiczność uwiadomia, iż urząd Pocztmistrza w Krakowie po JPanu Hablu wakuie; kompetenci przeto do takowey funkcyi w świadectwa zdatności swoiey, konduity, i w fundusz utrzymania Poczty dostarczaiący zaopatrzeni, podawać maią w prost do tuteyszego urzędu Administracyynego prośby swoie w ciągu dni 14 od daty ninieyszego obwieszczenia.

W Krakowie dnia 29 Listopada 1809 roku.

S. Wodzicki W. P.
Michał Wroński, Z. S.

W klasztorze S. Jędrzeia, WW. PP. Franciszkanek w Krakowie, tychże kosztem utrzymywana iest szkoła dla edukacyi Panienek, złożona pomimo Elementarney z 3 klass, w których stosownie do nowo ogłoszonego przepisu Nauk dawane są następuiące: 1 Nauka Religii. 2 Moralna. 3 Arytmetyka. 4 Gramatyka języka Polskiego z Pisownią. 5 Geografia.

6 Historya. 7 Język Francuzki. 8 Język Niemiecki, 9 Rysunki. 10 Roboty, tudzież formowania charakteru, o czem Publiczność uwiadomia się.

W Krakowie w Drukarni Gröblowskiey wyszedł z druku Kalendarzyk pod tytułem: *Krakowski* na rok 1810, z kopersztychem JO. Xcia Naczelnego woysk Polskich Dowódzcy przyozdobiony, w którym umieszczone są następuiące materye: Krotki obraz Historyi Polskiey od panowania Piastrow w roku 964 aż do naszych czasow. — Ustawa konstytucyyna Xięstwa Warszawskiego. — Traktat teraźnieyszy pokoiu w Wiedniu zatwierdzony. — Nadzieia starego Polaka. — Elegia o miłości oyczyzny. — Trzy pieśni rolnikow Polskich; wiele innych przyiemnych poezyi, charakter Anglika anekdota zabawna — i ku końcu Tabella przychodzących i odchodzących poczt w Krakowie. Edycyi na Hollenderskim papierze, oprawny w *Maroquin* z futerałem ryń. 3. — Takiż sam illuminowanemi Modami z ostatniego Zurnalu powziętemi, powiększony, kosztuie ryń. 4.

Znaydnie się także w teyże samey Xięgarni Kalendarzyk Warszawski, z 7 kopersztychami, którego cena iest ryń 6. oprocz tego

Historya Polska przez Jozefa Samuela Bandke w 2 Tomach zebrana, w którey znayduie się 22 illuminowanych obrazkow, naysławnieysze dzieie Polskie wystawiaiących. Edycya dobra, kosztuie talarow Pruskich 6. Ta sama edycya z dwoma tylko obrazkami talarow trzy i pół bankocetlami zaś podług kursu iaki w kraiu względem dobrey monety maią.

Pod Protekcyą Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Lig Reńskiey &c. &c.

Sąd Szlachecki Krakowski na mocy rozporządzenia Naywyższego Rządu Centralnego woyskowego tymczasowego obydwoch Galicyow, pod d. 8 Grudnia r. b. wydanego, a to w celu zabezpieczenia własności każdego obywatela, obligacye skarbowe od rządu Austryackiego wydane sobie maiącego, niniejszym wszystkich opiekunow, kuratorow i administratorow maiątkow sierocińskich i wszelkich innych sobie poruczonych uwiadomia, aby naydaley do dnia 6 Stycznia roku przyszłego konsygnacyą obligacyow skarbowych lub assekuracyow z iakiegokolwiek bądź źrzodła, przez zeszły rząd Austryacki wydanych, z wyszczególnieniem daty, ilości kapitału i procentu od niego wyrażonego i zaległego pod własną odpowiedzialnością do tuteyszego Sądu podali; samo zaś przez się rozumie się iż obligacye te konsygnowane bydź maią u posiadaczy onych, a zatym ktoby on zbył, nie ma u siebie konsygnować, przeciwnie zaś ktoby od kogo nabył i posiadał, na rzecz posiadacza ma bydź konsygnowaną, z wyrażeniem iednak komu wydaną była i iakim sposobem do posiadacza przeszła.

Dan w Krakowie d. 18 Grudnia 1809.

Jozef Nikorowicz. Mąkolski. Lewicki.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich *Olearski.*

Sąd Appelacyyny Szlachecki Krakowski pod Protekcyą Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey it. d. wszystkim i każdemu w szczególności obwieszczenie Naywyższego Rządu Centralnego woyskowego tymczasowego pod Października r. b. do liczby 3215 wypadłe, a przez Urząd Administracyyny powiatu Krakowskiego tu nadesłane, do wiadomości podaie: — "Gdy spokoyność i bezpieczeństwo publiczne od szczególnego Obywatelow posłuszeństwa władzom rządowym (między któremi i zmieszczą się i sądownicze) zawisło: Rząd zaś Centralny ma sobie przez Sąd Szlachecki Lubelski doniesione, iż mianowicie namiestnicze tegoż Sądy komornicze urzędy w wykonaniu rozkazow przełożoney swoiey władzy i czynności do urzędu swego należących oporu i niepo słuszeństwa Obywateli doświadczaią, przez co bieg sprawiedliwości i porządek w kraiu tamuie się. Przeto teraz rząd niniejszym ogólnym wyrokiem, ten ścisły każdego Obywatela względem kraiu obowiązek, powinnego wszelkim władzom rządowym posłuszeństwa przypomina, oświadczaiąc, iż uchybiaiący onemu, ostrość praw na siebie ściągnął.

Ignacy Stadnicki.

Z Rady Sądu Appelacyynego Krakowskiego d. 24 Listopada roku 1809.

Piekarski Kons.